



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

1/2019

101

11 lutego 2019

5400 dni p.w. do UE

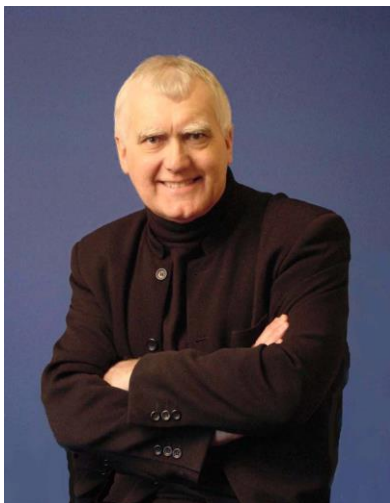


Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



Z serdecznymi życzeniami z okazji Chińskiego Nowego Roku ☺



ROK ŚWINI (5 lutego 2019 - 20 stycznia 2010)

Nastał Rok Świni. Rok Psa minął.
Za zdrowie świń dziś piję wino,
Lecz mam wrażenie, choć mi miło,
Że się Chińczykom pomyliło!

Rachuba chyba niepoprawna!
U nas Rok Świni trwa od dawna.
Każdy się chyba ze mną zgodzi,
Że Polak ciągle je obchodzi.

Świnie, przyznacie, nie od roku,
Spotyka się na każdym kroku.
Wśród polityków, jak znam życie,
Można je spotkać przy korycie.

Świnia, czy z prawa, czy też z lewa
Im większa, tym się lepiej miewa.
Świnie się stawia na ołtarzu
I stąd to święto w kalendarzu.

Świni oddaje się cześć boską,
Zwłaszcza, gdy dobry ma horoskop.
Świnia jest czczona jak bogini,
Więc każdy stara się ześwinić.

Wznoszę dziś toast! Mam już listę!
Niejeden na niej jest minister.
Nie zapomnijmy przy tym święcie
O posłach w Europarlamencie.

Prym prawicowe dzierżą media.
A telewizja? Wręcz komedia.
Ty też zastanów się przy winie
Komu by dziś podłożyć świnię?

Lecz się zbierają czarne chmury.
Za rok świętować będą Szczury.
A wtedy... Już dziś ze mną świętuj!
Będą z tonących wiać okrętów.

PASSA

nr 5 (946), 7 lutego 2019



Redakcja tygodnika *Passa* zaprasza na wtorkowe spotkania z autorem MKWD
Wojciechem Dąbrowskim

do kawiarni - galerii *Na Huśtawce* (Warszawa Ursynów, ul. Romera 8)

Najbliższe: **12 lutego i 5 marca godz. 17**

Będzie można wspólnie wypić kawę, porozmawiać,
posłuchać najnowszych tekstów, otrzymać autograf, kupić książki i płyty.



PASSA
Kwartalnik Katolicki

nr 2 (943), 17 stycznia 2019

WOŚP NA HUŚTAWCE



Grzesiek Owskiński jest wolontariuszem. Ma 14 lat, jest uczniem klasy VIII B w Szkole Podstawowej nr 303 im. Fryderyka Chopina przy ul. Koncertowej. W niedzielę przez cały dzień zbierał na Ursynowie, razem z młodszą siostrą, uczennicą tej samej szkoły, datki na fundusz *Orkiestry Świątecznej Pomocy*.

Spotkaliśmy się w kawiarni-galerii *Na Huśtawce* przy ul. Romera, gdzie prezentowałem *Obłoczek*, swoją ostatnią książkę, przeznaczając całkowity dochód z jej sprzedaży dla Orkiestry. Grzegorz towarzyszył mi z puszką, przekazując darczyńcom orkiestrowe serduszka.

Zapytałem go dlaczego to robi? Zdziwiony odpowiedział krótko: *Lubię pomagać*.

Okazało się, że traktuje to jako coś naturalnego i oczywistego. Do tej pory grał w orkiestrze z rodzicami, w tym roku była to już jego własna decyzja. Jest dumny, że może już działać samodzielnie.

- Chcę wspierać Orkiestrę Jerzego Owsiaaka – podkreśla. - To wspaniała idea. Nie wolno jej zaprzepaścić. Ktokolwiek był w szpitalu, wie co to znaczy. Sam, jako noworodek skorzystałem z przesiewowego badania słuchu.

W chwili rozmowy jeszcze obaj cieszyliśmy się z kolejnego światełka do nieba i nawet nie przypuszczaliśmy, że za moment nastąpi tragiczny finał tegorocznej akcji i zatriumfuje zło. Ale na szczęście, obserwując Grzegorza z bliska, utwierdziłem się w przekonaniu, że mamy wspaniałą młodzież i ludzi dobrej woli – jak śpiewał Czesław Niemen - jest więcej i można wierzyć w to, że ten świat nie zginie dzięki postawie takich młodych, rozsądnych chłopców, jak Grześ i jest nadzieja, że dobro zwycięży.

JURKOWI OWSIAKOWI DO SZTAMBUCHA

PASSA
Kwartalnik Katolicki

nr 3 (944), 24 stycznia 2019

Dziwny ten świat... – śpiewał Niemen,
Gdzie mieści się wiele zła.
Czy dobro to ewenement?
O co dziś toczy się gra?

Dziwny jest świat... Jak co roku
Powtarzam to za Niemenem.
Czemu za wolność i pokój
Wysoką płaci się cenę?

Dziwne jest to, że nasz świat
Zupełnie stanął na głowie!
Dlaczego od tylu lat,
Człowiekiem wciąż gardzi człowiek?



Dlaczego ktoś słowem złym,
Zabija innych jak nożem,
Wciąż sący jad, szczyrzy kły?
Widzisz i nie grzmisz, mój Boże!

Są ludzie podli i zli,
Szaleńcy i zwykle szuje,
Czy wygrać ma ten co drwi?
Zwyciężyć ma cham, co szczyuje?

Czy ktoś, kto służy złej sprawie,
Będzie spokojnie mógł zasnąć?
Ten się przeliczy, szubrawiec,
Bo wszystkie serca nie zgasną.

Mówimy: Stop ciemnym mocom!
Taka jest serca potrzeba.
Nikt nam nie będzie mógł nocą
Zgasić światełka do nieba.

Chociaż niejedno nas boli,
Żar z nową siłą wybucha,
Bo w ludziach jest dobrej woli
Więcej. I warto ich słuchać.

I wierzę w to, tak jak Niemen,
Że dzięki nim świat nie zginie.
Wspólna myśl wiąże jak cement,
Jednoczy w szlachetnym czynie.

Nadszedł już czas... Świat się zmienia,
Ludzie szlachetni i prawi
Muszą poruszyć sumienia
I zniszczyć w sobie nienawiść.

PASSA
Kwartalnik Katolicki

nr 4 (945), 31 stycznia 2019

Europoseł *PiS* Mirosław Piotrowski, zaufany człowiek *Tadeusza Rydyzka* wystąpił z inicjatywą utworzenia nowej partii *Ruch Prawdziwej Europy*

NOWA UNIA

Jak zapowiada Radio z Torunia,
Powstanie nowa partia i Unia.
Wzór uczciwości i pobożności.
Skrót: *Chrześcijańska Unia Jedności*.

3 lutego 2019: na konwencji programowej na warszawskim *Torwarze* powołano nową partię **Wiosna Roberta Biedronia**



DO BIEDRONIA PRZYSZEDŁ BÓG

Do Biedronia przyszedł Bóg.
- Może byś mi pomóc mógl?
Idzie wiosna, zrób porządek.
Przeprowadzam właśnie sondę.
Z niej wynika, mój kochany,
Że najwyższy czas na zmiany.

Kłopot mam z politykami,
Od lat rządzą wciąż ci sami.
Zgraja głupców i matołków
Doi kasę, broni stołków,
Tylko się zajmuje sobą.
Zechcesz walczyć z tą chorobą?

Musisz zmienić jak najwięcej,
Bo mnie już opadły ręce.
Na układy nie ma rady!
Nie pomogą już rosady.
Wzory wręcz PRL-owskie.
Istny cyrk! Skaranie boskie!

Dość mam wilków w owczej skórze,
Podjazdowych walk na górze,
Ciągłych intryg, kłamstw i sporów,
Od wyborów do wyborów,
Hipokryzji i obłudy!
Jesteś gotów prac te brudy?

Czuję dziś uczucie wstrętu,
Do oszustów i agentów,
Do anonimowych listów,
Taśm, podsłuchów, aferzystów.
Amber Goldy, Srebrne, Skoki...
Wszystko mi wychodzi bokiem.

Możesz wierzyć lub nie wierzyć,
Mam też dosyć swych pasterzy.
Robi mi się mdło ze złości,
Od ich pseudo-pobożności.
Stali się siedliskiem grzechu.
Pomóż mi pogonić klechów!

Dziś stan państwa jest fatalny.
Przydałby się ktoś normalny,
Kto jednoczy, a nie dzieli,
Ze złem walczyć się ośmieli.
Szukam wodza. Witam zucha!
Jakże miło cię posłuchać.

Tu pochwalił Bóg Roberta:
Jest ciekawa twa oferta,
Dość konkretne masz projekty,
Język wreszcie bez inwektyw,
Mądre słowa, uśmiech szczerzy,
Ocieplenie atmosfery.

Jeśli porwiesz młodych ludzi,
Naród wreszcie się obudzi.
Potraktuję cię jak syna,
Tylko nie bądź jak Schetyna!
Uznam nawet za świętego,
Gdy pokonasz Kaczyńskiego.

W końcu ostrzegł Bóg Biedronia:
Tylko nie zrób ludzi w konia!
Dam ci szansę, lecz pamiętaj,
Obietnica to rzecz święta.
Niech ci się ta uda sztuka,
Ale biada, gdy oszukasz!

PASSA
KONWENCJA PROGRAMOWA

nr 7 (948), 21 lutego 2019

4 lutego 2019: Poseł **Stefan Niesiolowski** ukończył **75 lat**. Jednocześnie prokuratura wystąpiła z wnioskiem o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za działania o charakterze korupcyjnym w postaci usług seksualnych.

PASSA
KONWENCJA PROGRAMOWA

nr 6 (947), 14 lutego 2019



ZAZDROSZCZĘ STEFANOWI

Jestem dziś w dobrym humorze od rana.
Postanowiłem wziąć wzór ze Stefana.
Posłuchaj - mówię do siebie - człowieku,
Przecież pan Stefan w tym samym jest wieku!

Czy jestem gorszy? Ja też zasługuję!
Kotów nie głaszczę i psów nie całuję!
Wprawdzie nie chciałem być entomologiem,
Lecz to nie powód wieść życie ubogie.

Można na co dzień udawać świętoszka,
Ale Erosa za swego mieć bożka.
Nikt nie jest święty, choć był w ZChN-ie.
Dziś każdy członek (partyjny) jest w cenie!

Skąd mój ascetyzm? Dlaczego tak poszczę?
Panie Stefanie, jak panu zazdroszczę!
Zerkam ukradkiem do lustra w łazience.
Widzę, że muszę wziąć los w swoje ręce.

Trzeba coś zmienić! Też mogę być wielki,
Od jutra będę jeść szczaw, mirabelki.
Niechaj mnie zaczną nazywać: ladaco,
Użyję. Jeszcze mi za to zapłacą.

Chętnie się przyznam, że brałem łapówki,
Gdy mnie oskarżą panienki i wdówki,
Lecz to mnie martwi, że na nic ambicje!
Kto korupcyjne mi da propozycje?



STANOWCZY PROTEST W IMIENIU DZBANÓW

Droga Redakcjo!

Piszę do panów
Stanowczy protest w imieniu dzbanów.
Pragnę wyrazić swe oburzenie,
Że dzban ostatnio zmienił znaczenie.

My, dzbany, mamy żal do Bralczyka,
Że można dzbanem zwać polityka.
Jak mógł dopuścić (to niesłychane!),
By Prezydenta nazywać dzbanem?

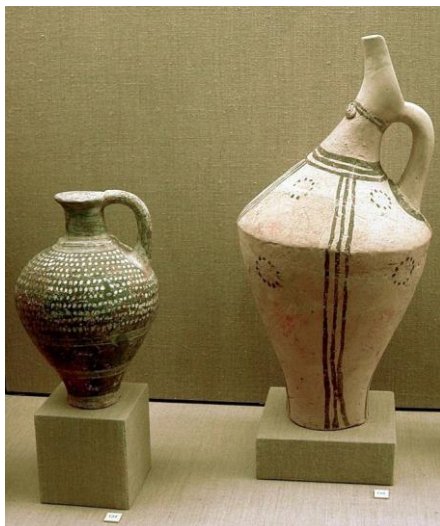
By na amforę, piękny dzban grecki,
Mówić Terlecki lub Morawiecki.
To przecież skandal, żeby dzban chiński
Porównać z Glińskim albo Kaczyńskim.

To niebywałe, by dzban etruski
Mógł się kojarzyć na przykład z Suskim,
A starożytne ktoś malowidło
Z motywem dzbana nazywał Szydło.

Nie można dzbanem (to jakaś kpina),
Określać Żalka albo Sasina.
My rozumiemy: są różne gusty,
Ale nie każdy dzban jest tak pusty.



Jak można tak się władzy podlizać,
Żeby nazywać dzbanem Kukiza?
Jak można durnia z poselskiej ławy
Porównać choćby z dzbankiem do kawy?



Cóż to za zwyczaj, by Piotrowicza,
Czaputowicza, Andruszkiewicza
(wiceministra od cyfryzacji)
Nazywać dzbanem, bez cienia racji.

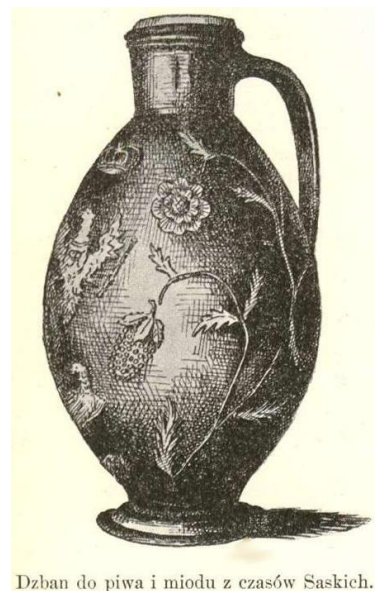
Dzban musiałby się stać czarną owcą,
By przypadobać się Narodowcom!
Dzban nie jest taki! Więc się zastanów,
Nim rząd porównasz z kolekcją dzbanów.

Wielu artystów (nazwiska znane)
Namalowało *Dziewczynę z dzbanem*.
Chełmoński, Goya... To dzieła sztuki!
Mają się z dzbanem równać nieuki?

Można kretyna nazywać dzbanem?
Są przecież dzbany inkrustowane,
Kością słoniową, masą perłową,
Głęb nie zasłużył na takie słowo!

Jak mogło komuś przyjść to do głowy,
By tak oczerniać dzban zabytkowy?
My uważamy to za obrazę
I nie puścimy dziś tego płazem!

Kto zakpił z dzbanów, niech nas przeprosi.
I ostrzegamy: dzban wodę nosi,
Ale do czasu! Ucho się urwie,
Lecz nie mów, że to dzban, tylko skurwiel.



Dzban do piwa i miodu z czasów Saskich.

PASSA
WYDAWNICTWO KULTURALNE

nr 1 (942), 10 stycznia 2019

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego*)

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: wojdabrowski@onet.eu, www.spotkaniazpiosenka.org

Następny numer (102) ukaże się 2 kwietnia 2019 roku (5450 dni pw. do UE)